KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Lutego. — Rok 1845. Niedziela. № 38. Jutro, Sta Scholastyka.

O sprowadzeniu PP. *Wizytek* do *Polski* w drugiej połowie XVIIgo wieku, następujące wynaleziono szczegóły. Początkowo Królowa MARJA LUDWIKA *Gonzaga*, Małżonka Królów WŁADYSŁAWA IVgo i JANA KAZIMIERZA miała zamiar założyć w *Warszawie* dom *Penitentek* czyli *Pokutnic*, inaczej dom poprawy dla niewiast, którym zdarzyło się pobłądzić z niebezpieczeństwem, iak mówią zupełnego upadku. W tym celu wysłany był w roku 1649 Sekretarz Królowej Jejmości, P. *Des Noyers* (Denoie) do *Paryża*, aby tam wspólnie z przyiaciołką Królowej Panną *La Moignon* (La Muanją), traktował z Przełożonemi Klasztorów *Nawiedzenia* P. MARJI, o wysłanie do *Warszawy* 12 Zakonnic, którymby mógł być powierzony zarząd proiektowanej instytucji. Zamiarom tym sprzeciwił się niewiadomo dla czego, Arcy-Biskup Paryzki *de Gondy*, i proiekt pierwiastkowy niedoszedł do skutku. Następnie Królowa odstąpiwszy od takowego, zgłosiła się do Biskupa *Jenewskiego* z prośbą o wysłanie do *Warszawy* podobnej co wyżej liczby Zakonnic do przewodniczenia instytucji naukowej ubogich polskich Panienek. Żądaniu temu stało się zadosyć, iakoż 12 Zakonnic, z których 5 z najpierwszego klasztoru *Wizytkowskiego* w *Annency* w *Sabaudji*, a 7 z *Troyes* w *Szampanji*, udawszy się przez *Paryż* do *Dieppe*, z portu tego na hamburgskim okręcie do *Polski* d. 20go Sierp: 1653 wypłynęło. Atoli podróż tych Siostr nie była szczęśliwą, napadnięte przez rozbójników morskich i obrane z wszystkiego, wysiadły na brzegach *Anglji*, a następnie powróciły do *Francji*. Dopiero w roku następnym nowa kolonja utworzona z 7 Siostr. z *Troys* i 5 z klasztoru w *Akwisgranie* (gdyż Siostry z *Annency* zaniechały iuż swego zamiaru), puściła się przez *Bruxellę*, *Antwerpją*, *Hamburg* i *Gdańsk*, i stanęła w *Warszawie* d. 30 Czerwca 1654 r. Imiona 7miu pierwszych Zakonnic (z *Troys*) zachowała nam historja; były to: Klaudyna Agnieszka *Camusat* (Przełożona), Marja Anna *de la Beaune*, Marja Aniela *Rolin*, Klaudyna Marja *Tresnart*, Franciszka Magdalena *Blanchet*, Anna Magdalena *Contal* i Marja Aniela *Chauffourneau*, pierwsza Sekretarka Zakonu *Warszawskiego*. Przyięcie tych Panien Pobożnych było iak najgościnniejsze, a KRÓLOWA Fundatorka dołożyła wszelkiego starania o pomieszczenie ich w dogodnym gmachu i zapewnienie ich bytu, iakoż Zakon ten rozkrzewił się u nas i przetrwał do dziś dnia wiek i lat kilkadziesiąt.

Jutro i w każdy Poniedziałek, Nabożeństwo Wielkopostne *Passja*, odbywać się będzie w języku polskim w Kościele *Popaulińskim*.

Dnia 1go Lutego r. b. o godzinie 6tej wieczorem, odbył się w Kościele Świętego KRZYŻA, obrzęd zaślubin Wgo Józefa *Pleszczyńskiego* Urzędnika Komisji Rz: Pr: i Skarbu, z Panną Anielą *Lewiecką*, Córką Naczelnika Wydziału Rachuby w Zarządzie Kom: ląd: i wod:. Wśród tłumnie zebranych Świadków, Familji, Przyiaciół i wielu dostojnych Osób, na tę uroczystość zaproszonych, Wżny X. Kanonik *Naruszewicz*, udzielił Młodej Parze Błogosławieństwo, i w pięknej przemowie skreślił ważność obowiązków małżeńskich, życząc Nowożeńcom trwałego szczęścia, iakie tylko na ziemi osiągnąć można. Życzenia te wszyscy chętnie powtórzyli, a radość na twarzach Państwa Młodych iaśnieiąca, zdała się być rękojmią szczęśliwej dla nich przyszłości, lubo na chwilę smutek przebiegł po ich licach, a to z przyczyny, iż Ojciec Pana Młodego, oddalony o mil kilkadziesiąt od Warszawy i zaięty ważnemi czynnościami Rządowemi, nie mógł przybyć na ślub ukochanego Syna; zaś Matka Panny Młodej, ieszcze w dzieciństwie na zawsze Ją opuściwszy, mogła Jej tylko z krainy wieczności udzielić Błogosławieństwo. Z Kościoła, udali się wszyscy Zaproszeni na ulicę Chmielną do domu Ojca Panny Młodej, gdzie gościnność Gospodarza i dobór Osób, przeciągnęły zabawę aż do chwili ukazania się światła dziennego. *A.*

(Z Gazety Policyjnej). Ukazem Rządzącego Senatu z dnia 26 Październ: r. z. Nro 20,279, poniżej wyszczególnionym Urzędnikom Policji M. Warszawy, stopnie wojskowe zamienione zostały na rangi cywilne; z Sztabs-Rotmistrzów w. C. Ros:, na Sekretarzy Gubernjalnych: Rachmistrzowi w Biurze Policji *Himonowskiemu* i Adjunktowi Policji Wyk: *Kamieńskiemu*; z Porucznika w. Ces: Ros:, na Sekretarza prowincjalnego: Komisarzowi Pol: W. Cyr: 4go *Bądarzewskiemu*; z Podporucznika b. wojsk pols:, na Sekretarza prowincjal: Adjunktowi Pol: Wyk: Cyr: 8go *Ostaszewskiemu*; i z Podporucznika wojsk Ces: Ros:, na Kol: Rejestratora: Adjunktowi P. W. Cyr: 2go *Bukacińskiemu*. — *Warszawski Ober-Policmajster*. Stosownie do Najwyższego rozkazu, objawionego reskryptem Komisji Rzą: Spraw Wew: i D. z d. 29 Sierp: (10 Wrześ:) r. z., Władza Policyjna ma obowiązek odsełania do Kapituły

RossyjskichCesarsko-KrólewskichOrderów, pozostałych po dymisjonowanych Urzędnikach służby wojskowej i cywil:, oraz Osobach prywatnych Orderów i Znaków nieskazitelnej służby. O czem podaiąc do publicznej wiadomości, nadmieniam, że Komisarze Cyrkułowi Policji Wyk: odebrali polecenie, ażeby w razie śmierci którego z podobnej kategorji Kawalerów o złożenie ozdób orderowych po nim pozostałych, familje zmarłego wzywali, i też ozdoby dla przedstawienia ich gdzie należy, do Biura Policji odsyłali, z wymienieniem, kiedy zmarł, iacy są iego sukcesorowie i gdzie przemieszkuią. Warszawa d. 22 Stycz: (2 Lut:) 1845. Jenerał-Maior, *Abramowicz.* Sekretarz, *Kwieciński.*

— Na ostatnich targach Warsz: i Pragskich płacono za korzec 4ro ćwierciowy Zyta Rsr: 2 k. 64 (zł. 17 gr. 18). Pszenicy Rs: 3 k. 22 (zł. 21 gr. 14). Grochu polnego Rsr: 3 k. 72 (zł. 24 gr. 24), fasoli Rsr: 5 k. 90 (zł. 39 1/3). Jęczmieniu Rsr: 2 k. 16 3/4 (zł. 14 gr. 12). Owsu Rsr: 1 kop. 39 (zł. 9 gr. 8). Siana fura iednokonna od Rsr. 3 do Rsr. 5 kop. 85 (od zł. 20 do zł. 39); parokonna od Rsr: 7 kop. 50 do Rsr. 12 (od zł. 50 do zł. 80). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 1 k. 65 do Rsr. 2 kop. 55 (od zł. 11 do zł. 17). Kartofli korzec Rsr: 1 kop: 46 (zł. 9 gr. 22). Okowity garniec Rsr: 1 kop. 1 1/2 (zł. 6 gr. 22). Szumówki gar: k: 60 1/4 (zł. 4 gr. 1). (G. Poli:)

Doszła tu do *Warszawy* z *Lublina* smutna wiadomość, że w tych dniach zakończył życie doczesne ś. p. JW. JX. Mateusz *Woiakowski*, Biskup *Arkadjopolitański*, Sufragan Dyecezji *Lubelskiej* i Archi-Dyakon Kapituły Katedralnej; Kawaler Orderów Świętej Anny Iszej i Śgo Stanisława Iszej klassy.

(Art. nad:). Hyacynt *Krzyżanowski* urodził się d. 17go Sierp: 1793 r. w Krakowie, z Tomasza, Sekretarza Króla Stanisława Augusta, Prezydenta Miasta, i Juljanny z *Lichockich* Małżonków Krzyżanowskich. Ukończywszy wydział Prawny w Uniwersytecie Jagielońskim, od Komisji 3ch NN. opiekuńczych Dworów, nominowanym został Asesorem Trybunału M. Krakowa, a następnie na Sędziego tegoż Trybunału postąpił. W czasie tego urzędowania, powołanym był do Komitetu prawodawczego, i trzykrotnie w Izbach sejmowych obowiązki Sekretarza sprawował. W r. 1816 otrzymał nominacją na Patrona przy Trybunale b. Woiewództwa Krakowskiego, a następnie zostawszy Mecenasem, przez lat 20 poświęcał się z gorliwością zawodowi Obrończemu. W r. 1836 powołany na Sędziego Tryb: Mazowieckiego; w r. 1838 przeszedł na Radcę Najwyższej Izby Obrachunko: do interesów prawnych. Ozdobiony krzyżem Śgo Włodzimierza, i powołany na Członka Komisji Emerytalnej, Hyacynt *Krzyżanowski* przez lat blisko 30 bez żadnej przerwy, usługi swoie niósł kraiowi, iuż to w trudnym zawodzie obrończym, gdzie obok klienteli pilnował praw Skarbowych iako Kurator licznych spadków bezdziedzicznych, (gdyż ieszcze nie istniała ustawa, zarząd powyższych spadków Prokuratorji oddaiąca), iuż to sądząc zawiłe sprawy, iuż mozolne roztrząsaiąc rachunki, iuż wreszcie oceniaiąc dowody i stosuiąc przepisy prawa. W domowem pożyciu przyiacielski i prawy, usłużnością serca wszystkich pozyskał, a bogobojny Chrześcjanin w BOGU nadzieię położył, i wśród ciężkiej choroby, w religijnych pociechach ducha ukrzepiał. W dniu 22gim z. m. z powszechnym żalem przeniósł się do wieczności, ale pamięć iego w sercach żyć będzie. Pokój iego popiołom! *A. C.*

Stroskana Żona wraz z Córką po ś. p. Franciszku *Jasińskim*, dnia 6go b. m. zmarłym, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok iego dziś o godzinie 3ciej po południu z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powąz: odbyć się maiącą.

Wczoraj z rana w Kościołku Instytutowym Towarzystwa *Warszawskiego* Dobroczynności, złożone były na katafalku zwłoki ś. p. Józefa (Aczadora) *Czubanzadar*, rodem *Turka.* Po odbytych modłach żałobnych i Mszy Śtej śpiewanej przez W. JX. Prokuratora Instytutu, zwłoki tego blisko 90-letniego Starca, na wieczny spoczynek na smętarz Powązkowski, przy towarzyszeniu Kolegów z Instytutu Dobroczynności, odprowadzone zostały. *Czubanzadar*, o którym była iuż wzmianka w *Kurjerku* w roku zeszłym, urodził się w *Stambule*, i iak wszyscy współ-rodacy iego, wyznawał początkowo *islamizm.* Przed laty 60 przybył do *Polski* z Hr: Janem *Potockim*, poźniej był przy dworze Xcia Jenerała Ziem Podolskich, a w końcu przy dworze Hrabiów *Raczyńskich*, których kosztem umieszczony został i był utrzymywany ciągle przez lat 17 w tutejszym domu Dobroczynności, gdzie miał sobie powierzone obowiązki Bramiarza. *Czubanzadar* utracił dobroczyńcę swego Hr: Edwarda *Raczyńskiego* na dni kilkanaście przed swoim zgonem, w dniu 6 b. m. o 4tej z rana nastąpionym. Na 2 dni przed śmiercią udzielono mu Chrzest Śty, a na nim imie *Józef*, następnie WIJATYK i Ostatnie Namaszczenie, które to Sakramenty z pobożnością i przykładnem usposobieniem, z wiarą i nadzieią w miłosierdziu BOŻEM, ku zbudowaniu obecnych przyjmował. Przytomność zachował zupełną; na kilkanaście godzin przed zgonem, ieszcze prosił o *fajkę*, ten ulubiony przysmak mieszkańców *Wschodu.* Przez całe życie nosił strój *turecki* i głowę nakrywał *zawoiem.*

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono bezimiennie zł. 20 dla Starców w *Górze Kalwarji*.

W notatkach *Kacpra Janickiego* pod rokiem 1700, iest wiadomość, że dnia 9go Lutego w Warszawie razem żyć przestali Bliźnięta, ieden Mularczyk, 2gi Ślusarczyk, maiący po lat 17; rodem Niemcy. Przyczyną zgonu było, że w Zapusty bardzo wiele tańczyli, a zmordowawszy się hasaniem, pili duszkiem. Zgon nastąpił prawie iednejże godziny. Zwłoki ich pochowano u Ś. *Benona*.

(Art. nad.) Wyczytawszy w Kurjerze N° 24 z r. b. Artykuł z pochwałą *Noworocznika dla Ziemian* wydanego na r. 1845, iako Ziemianin i Zwolennik wszystkiego co iest nowem a pożytecznem, nabyłem takowy w iednej z Księgarń Warszaws:, mniejsza w której, bo mniemam, że iest we wszystkich, i rzeczywiście znalazłem w Książce tej mnóstwo szczegółów dla Ziemianina przydatnych, bo proszę: 1) Mam wyrachowania różne gospodarskie, gorzelniane, furażu dla koni, bydła, owiec i t. d. 2) Wyrachowania cegły, kamieni, wapna przy budowie, muru, sufitu, dachu, nawet rachunek do konstrukcji drogi bitej, co wszystko na wsi, często przydatne. 3) Podręczną wiadomość o miarach, wagach, ich porównanie z zagranicznemi. 4) Łatwy rachunek do obliczania objętości drzewa. 5) Wyciąg z Prawa o Towarzystwie Kredy: Ziems:; wiem iak sobie karę policzyć, gdy się opóźnię w opłacie raty, widzę kolejnie każdy stopień exekucji, widzę com upłacił z zaciągnionej pożyczki, wiem kiedy można żądać ulgi w opłatach, zgoła w każdym przypadku, mam gotową informację i zacytowane artykuły Prawa. 6) Chcę kupować listy zastawne, mam i na to poradnika, zacząwszy od kupna listów, podawania ich do losowania, wypłaty za wylosowane i za kupony, aż do przepisów w przypadkach zamiany na inne, zatracenia, spalenia listów zast: lub kuponów, przytem wypis ostrożności, iakie zachować należy przy kupnie. 7) Jeszcze niekoniec, iest i opis innych papierów publicz:, iako to obligacji udziałowych, cząstkowych, certyfikatów A, i B, obligów, i t. d., różne tabelle ułatwiaiące rachunki procentów lub umorzenia pożyczek za opłatą 1, 2 i 3 od sta, na kapitał. 8) Wreszcie dogodna w podróży lub korespondencjach, mapka Królestwa. Taki zbiór, krótki, treściwy, powinien iak *puljares*, *w kieszeni* każdego znajdować się Ziemianina. Książką tą, skromny Autor, zrobił prawdziwą Ziemianom przysługę, chociaż oprócz Ziemian i inni mieszkańcy kraiu, *Kapitaliści*, *Fabrykanci*, *nawet Urzędnicy*, każdy bardzo często znajdzie potrzebną informację. Takich nam książek więcej, bardzo prosimy. *F. Ł. Obywatel z Ptu Płockiego.*

Kilka Obrazów oryginalnych iakoteż oryginalne olejne szkice *Baciarellego*, owego sławnego Mistrza, którego Arcy-dzieła podziwiamy w Zamku i w Łazienkach Królewskich, nadesłano na sprzedaż do Kantoru Informacyjnego. Życzyćby należało, aby iaka znakomita Galerja kraiowa tym zbiorem wzbogaconą została.

Nakładem Fr: *Spiess* i *Sp:* przy ulicy Senatorskiej Nr 460, wyszło dziełko znanego Agronoma, Dra Fr: *Betzhold*, pod tyt: *Co zastąpić może posiadaczom gruntowym Gorzelnie? albo Opisanie Fabryki cukru z buraków w Chrząstowie, należącej do Hr: Potockiego, i wprowadzonej tamże nowej metody maceracyjnej Dombalsa, iako metody najwięcej korzyści przynoszącej, najmniej kosztuiącej i nawet dla małych posiadaczy gruntu stosownej;* z tablicami i widokiem Fabryki w Chrząstowie. Obszerny rozbiór tego dzieła zostawiamy pismom gospodarskim, przytaczaiąc tu tylko mały ustęp z *przedmowy*: »W piśmie tem, mówi Autor, zobowiązałem się opisać Fabrykę, której stan pomyślny na fakrykację cukru kraiowego iak najdzielniej wpłynąć powinien. Hrabiowie *Potoccy* dokonali swego dzieła tylko wielką pracą i usilnością. Jakkolwiek ilość pieniędzy użyta w Chrząstowie na rozwinięcie fabrykacji cukru kraiowego nie iest zbyt znaczną, (czego zapewne Czytelnicy za błąd nie uważaią), to iednak wytrwanie 5cio-letnie, pilność i praca, iakiej dał dowody Hr: *Potocki*, są ofiarami, za które mu później nietylko kraj, ale i zagranica swe dzięki złoży. Cena zł. 12.

Cukiernia Pana *Beeli* na rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, w domu Wgo *Bujno*, o której wzorowem, kosztownem i eleganckiem urządzeniu donieśliśmy niedawno, posiada teraz mnóstwo rozmaitych przedmiotów słodyczy, o których piękności i wybornym smaku, Odwiedzaiący najlepiej przekonać się mogą.

Opisuiąc różne zabawy Karnawału ubiegłego, nie możem pominąć milczeniem zabaw Ludu. Jest w zabawach tego rodzaiu pewna niewymuszoność, pewna naiwność, która dla badacza zwyczaiów Ludu i uczuć ludzkich nie najmniej iest interesuiącą. Kiedy Karnawał nastaie, wyprawiane są po licznych miejscach publicznych wesołe zabawy tańcuiące. Hoża czeladka płci obiej uczęszcza na nie w dniach wolniejszych od pracy. Szot, obertas i t. p. tańce, stanowią program zabawy, a grzeczność Kawalerów dla płci pięknej, godną iest zalety. W tym roku szczególniej odwiedzane były, *Sala Srebrna* przy ulicy Solnej i pod *3ma Murzynami* przy

ulicy Ogrodowej, a nawet ściągały łaskawych widzów. W ciągu minionego Karnawału, było Balów przyiacielskich i obywatelskich około 100.

Słychać, że Panna *Nissen* Prima Donna, Uczennica sławnej *Malibran-Garcja*, która przez lat 2 należała do składu Opery Włoskiej w *Paryżu*, bawiąca obecnie w *Petersburgu*, ma zamiar przeieżdżać przez *Warszawę* na wiosnę w roku bieżącym.

Opery *Rosyniego* nigdy nie przestaną być uwielbianemi przez Lubowników muzyk przyiemnych, harmonijnych, urozmaiconych pięknościami. Jeśli teraz w którym z Teatrów włoskich nie podoba się iaki nowy utwor sceniczny, na iego miejsce wznawiają które z dzieł ienjalnego *Rosyniego*. Między celniącemi utworami tego Mistrza, była i dotąd iest ulubioną Operą *Sroka Złódziej*; znaliśmy ią i w polskim iezyku według tłumaczenia Lud: *Osińskiego*, a wczoraj Artyści Włoscy przedstawili to iedno z arcy-dzieł wzorowego tego wiecznego Autora. Wielki Teatr był napełniony zadowolonemi Słuchaczami.

(Art: nad:). Prostuiąc mylne wyobrażenie iakie miłośnicy rzeczy kraiowych mogli powziąć o losie wykopanych w Miechowskim Powiecie i pod Wolą Skromowską *starożytnych pieniążków Piastowskich*, z tego co o nich w Kurjerze Warsz: poprzednio było doniesionem, pośpieszamy ich zawiadomić, że z obu tych wykopalisk pochodzące monety, nie na *fein silber* i *koprowinę* przetopione, ale dla nauki zachowane zostały, co winniśmy iedynie troskliwości miejscowych Właścicieli, WW. *Zakrzewskiego* w Miechowskiem a *Wykowskiego* w Lubelskiem. Pierwsze wykopalisko które w Kwietniu r. z. we wsi Chruszczynie małej przypadło, zawierało pieniążki beznapisowe małe, a wysokiemi brzegami postać niby małych talerzyków maiące, a na nich same tylko różnym kształtem wybiianę znajdowały się Krzyże. Uważano ie dotąd za monetę *Wendów*, to iest północno-zachodnich *Słowian*. Drugie w Woli *Skromowskiej* nad *Wieprzem* w Wrześniu r. z. odkryte, nie równie iest ważniejszem, oprócz bowiem owych talerzykowatych pieniążków, zawierało w sobie 10 głównych odmian pieniędzy polskich, bitych iak zdaie się pod panowaniem Bolesława Śmiałego, Władysława Hermana, Bolesława Krzywouslego i Władysława 2go, które chociaż znane iuż były po zbiorach numizmatycznych, przecięż znalezienie ich razem wielkie na naukę rzuca światło. Dla tego miłośnicy nauki szczególną W. *Wykowskiemu* winni będą wdzięczność za to, że to bezwarunkowo najważniejsze dla rozświetlenia numizmatyki Piastów, wykopalisko (wyłączywszy tylko z niego dobrze znaną i w obfitości znajduiącą się tak zwaną monetą Wendów) w całości badaniom starożytników zachował, a nawet pieniążkami z niego pochodzącemi wiele osób obdarzył. Bibljoteka Warsz: maiąc zamiar umieścić w piśmie swoiem obszerny opis i rozbior wszystkich dotąd znanych wykopalisk, uczyniła w Grudniowym poszycie z r. z. odezwę do tych którzyby pieniążki mianowicie z *Woli Skromowskiej* pochodzące posiadali, aby ie do Redakcji pisma tego pod Nr 46⁸/₉ przy ulicy Senatorskiej na iej koszt nadsyłać raczyli, za których zwrot, ieśli będzie żądany, taż Redakcja zaręcza. Proszoną iest o to mianowicie osoba, która będąc w Listopadzie r. z. w Warszawie, znaczną ilość tych pieniążków miała do zbycia, i nadaremnie kupno onych w kilku miejscach proponowała. Osoba ta ieśli ieszcze owe pieniążki posiada, raczy się do wspomnionej Redakcji zgłosić, gdzie zapłata za nie po cenie żądanej nastąpi; ieżli zaś ie pozbyła, raczy przynajmniej donieść, u kogo teraz mogą być widziane. *K. S.*

Sąd Policji Popr: Ptu Warsz: Wydz: IIgo. W dniu 11 Listop: r. z. przybyły do karczmy na kolonję *Salomea* zwaną w Okręgu Warsz:, niewiadomego imienia i nazwiska, człowiek, *muzykus*, lat 50 mieć mogący, tuszy ciała miernej, wzrostu średniego, twarzy podługowatej, nosa długiego płaskiego, oczu piwnych, włosów ciemno-blond, ubrany w surdut i spodnie sukienne koloru ciemnego, nieco zniszczone, kamizelkę ciemną, halsztuk ciemny, koszulę białą płócienną i czapkę ciemnego koloru, nagle zakończył życie; wzywa zatem każdego ktoby o pochodzeniu i nazwisku tego człowieka miał wiadomość, aby takową ile być może najśpieszniej temuż Sądowi udzielił.

Dnia Igo b. m. w dobrach dziedzicznych *Gąski*, Okręgu Błońskim, zszedł z tego świata, pełen cnot i zasług ś. p. Jan *Roszkowski*, były Profesor i Emeryt Szkół publicznych; zgon tego Męża niespodziewany, wszystkich serca boleścią napełnił. Był On Nestorem Obywateli Okręgu Błońskiego; o nim śmiało powiedzieć można, że syt wieku i chwały, spokojnie zasnął dla przejścia do lepszego życia i odebrania nagrody, która cnotliwych w wieczności czeka. Zmarły *Roszkowski* przez pół wieku był Dziedzicem wsi *Gąsek*, najlepszym Sąsiadem; a potomstwo drogą cnoty prowadzone, równy udział przywiązania w sercu iego posiadało. Te słów kilka dawny iego Uczeń a dziś Sąsiad, roniąc łzę żalu, pamiątce najlepszego z ludzi poświęca. *K. D.*

Anglja. — Komisja pod prezesostwem Admirała *Martin* wyznaczona w Kwietniu, celem zbadania brze-

gów na założenie portów bezpieczeństwa nad kanałem, ogłosiła teraz sprawozdanie. Komisja zaproponowała, aby w *Dowrze* założono port nowy z 2ma wjazdami; niedaleko zaś tego miasta, oraz pod *Seaford* i *Portland* założono tamy. Koszt tych tam obliczony iest dla *Dowru* na 5 miljonów dukatów, dla *Seaford* na 2$^1/_2$ miljona duk:, a dla *Portland* na miljon duk:. — Rząd hiszp: przysłał do *Paryża* i *Londynu* fundusze na spłacenie zaległego żołdu dla byłych korpusów posiłkowych. — Olbrzymi parostatek *Wielka Brytanja*, znajduie się pod *Londynem*, i będzie okazywany za pieniądze.

Belgja. — Poseł Stanow Zjedn: zawiązał układy z rządem belgickim, celem urządzenia regularnej żeglugi parowej między Stanami Zjedn: a *Antwerpją.* — Przy zasypaniu się tunelu w *Komptich*, zginął ieden wyrobnik.

Francja. — Król 29go z. m. przyjmuiąc adres Izby Deputowan:, odpowiedział: »Panowie Deputowani, dziękuię wam za ten adres sprawiedliwy. Przyczyni się on z ważnością co w nim spoczywa, i co od was pochodzi, do zabezpieczenia przyszłości naszej od niebezpieczeństw, iakie zbyt często zaślepienie namiętności sprowadza na ludy. Wzaiemne poważanie słuszności i pokoiu, panuie w naszych stosunkach z obcemi mocarstwami, a tak zaszczytnie między Francją a Anglją przywrócona zgoda świadczy o mądrości i poiednawczym duchu obu Rządów. Dzięki waszej spółdziałalności, waszej pomocy użyczonej moiemu Rządowi, dzięki tęgości nadanej naszym instytucjom przez iedność władz; kraj nasz pod opieką BOSKIEJ OPATRZNOŚCI, cieszy się owym ciągle wzrastaiącym dobrym bytem, który stanowi chlubę moiego Rządu, a ieśli mi wyrzec wolno, osobistą moią pociechę. Okoliczne narody, zamiast czuć obawę aby Francji moc i potęga nie były użyte do klęsk wojny lub rozszerzenia rewolucyjnego bezrządu, wznieciliśmy w nich słuszną ufność, iż nasza moc i potęga dla nich i dla nas będą rękojmią pokoiu i bezpieczeństwa. Jestem bardzo wzruszony uczuciami, iakie wynurzacie dla moiej rodziny i dla mnie. Zawsze oddani naszej ojczyźnie, Synowie moi znajduią w tem szczęście iej służyć, a ich poświęcenie równe moiemu, nie znajdzie innych granic iak te, które życie nam położy.» — Pismo opozycyjne zapewnia, że 20tu Deputowanych opozycyjnych złożyło się po 1,000 fr. na wynagrodzenie dla P. *Pritchard* (Pryczar), aby ministerstwo nie potrzebowało tej summy zażądać od Izby. — Dziennik *Wiek* zawiera list P. *Villemain* (Wilmę) do Xcia *Decazes* (Dekaz). W liście tym były Minister wspomina o swoiej dymisji i wynurza mniemanie, iż za prędko ią udzielono. Z szczególną wdzięcznością wspomina o wniosku wyznaczenia pensji dla iego rodziny; P. *Wilmę* życzy iednak, aby ten wniosek nie doszedł do skutku; podług iego zapewnienia, maiątek iego iakkolwiek szczupły, wystarczy ieszcze na utrzymanie iego rodziny. — Na giełdzie paryzkiej ciągle trwa frymarczenie akcjami *kolei żelaznych* dopiero zaproponowanych, a mianowicie promesami, ponieważ tylko potrzeba zaliczyć 10tą część wniosku, przeto spekulant maiący 500 fr. może na 10 akcji subskrybować; o następnych zaś wnioskach nikt teraz nie myśli, każdy bowiem spodziewa się swój udział z zyskiem odprzedać. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) miał otrzymać wiadomość, że *Abdelkader* znowu stanął na czele 8,000 ludzi, między któremi iest 3,000 *Marokanów.*

Hiszpanja. — Rząd madrycki dowiedziawszy się o pojmaniu *Zurbana*, posłał do *Logrono* rozkaz, aby wstrzymano iego exekucję; rozkaz ten podobno przybył za późno. — Przyiaciel Jenerała *Prym*, Don Lorenzo *Milans*, został także ułaskawiony i przywrócony do urzędu; prócz tego, Jenerał *Narwaez* wstawił się za ułaskawieniem osób, które miały udział w zamachu na życie tegoż Jenerała. — Ministerstwo zaproponowało o budżecie następuiące uposażenie rodziny królewskiej. Królowa *Izabella* panuiąca zamiast dotychczasowych 28 miljonów realów, ma pobierać 34 miljony; Infantka *Donna Ludwika* 3 miljony zamiat 55,000; Królowa *Krystyna* 3 miljony iako wynagrodzenie narodowe za iej usiłowania i cierpienia; Infant Don *Franciszek* 3,500,000 realów.

Niemcy. — 23go z. m. dało się uczuć w *Tryeście* potrójne trzęsienie ziemi bardzo lekkie. — Xżę *Ferdynand* Sasko-Koburgski choruiący w *Wiedniu* wyszedł iuż z niebezpieczeństwa. — Przedsiębierca teatru węgierskiego w *Peszcie* zbankrutował.

Szwajcarja. — Władza wydalaiąc *Izraelitów* z niektórych kantonów, chciała także wydalić Izraelitę rodem z Francji, z kantonu *Granbünden;* na to oświadczył Poseł francuzki, że ieśli Władza nie zaniecha tego zamiaru, Władza francuzka wydali Szwajcarów z *Paryża;* to skutkowało, i Izraelicie wolny pobyt dozwolono.

Turcja. — Z powodu wybuchu pomoru bydła w Egipcie, zarządzono w *Kairze* 3 dniowe modlitwy; gdyby wybuchła morowa zaraza, pewnoby modlitw nie zarządzono, bo ta wytępiałaby *tylko* ludzi, a muzułmanie są fatalistami.

Rozmaitości. — Obywatel *Waite* założył się nie-

dawno w bliskości *Leeds*, iż w przeciągu 100 minut zastrzeli 100 gołębi w locie; za warunek zaś podał, aby miał ciągle przy sobie 4ry nabite dubeltówki, i aby gołębie po kolei wypuszczano z gołębnika o 15 kroków od niego odległego. P. *Waite* zamiast w 100 minut, wygrał zakład w przeciągu 48 minut. Wypuszczono 125 gołębi, z tych 103 padły z odległości 60 łokci,a wiele z dalszego odstępu; inne 9 uszły. P. *Waite* wygrał w tym zakładzie 600 dukatów, ale był tak zmęczony, iż ledwo mógł utrzymać się na nogach. — Podróżnik *Hodglinson* opowiada w swoiem dziele o *Australji*, iż tameczni kraiowcy uważaią mięso wężów i iaszczurek za przysmak; wymieniony podróżnik skosztował raz mięso od węża, i znalazł ie w smaku podobnym do prosięcia. — Opera »Kopciuszek« z muzyką *Nikolo*, przedstawiona w *Paryżu* po raz pierwszy r. 1810, teraz wznowioną została. (Była przedstawiona z tąż muzyką w *Warszawie*). — Fryzjer w *Ulm* ogłosił, że wynalazł machinę do latania, za pomocą której będzie mógł pożeglować do *Paryża* w kilku godzinach, a wyiechawszy tym sposobem z rana, wracać pod wieczór z najświeższemi modami. — W *Bostonie* okazywano tej iesieni olbrzymi *seler*, ważył 8 funtów, a miał 5 stop długości. — Kokietka iest to róża, z której każdy kochanek obrywa listek, a ciernie zostaią się dla Męża. — Na święta BOŻEGO NARODZENIA Piekarz w *Londynie* upiekł *pie* (pasztet) ważący 210 funtów. Do składu tego pasztetu wchodziło: 4 gęsi, 4 indyki, 4 głuszcze, 4 cietrzewie, 4 iarząbki, 2 bażanty, 2 zaiące, 14 kuropatw, 4 ozory wołowe, 24 funtów masła, 14 funtów tłuszczu baraniego, 6 kamieni mąki. Pieczywo trwało godzin 12. — W *Krakowie* w czasie ostatniej tego-karnawałowej Reduty, przedstawiono komedjo-operę *Obiadek z Magdusią*; w doniesieniu o tem tak zakończono: »Ponieważ ta Reduta kończy się *obiadkiem*, nikt więc głodny nie zakończy tegorocznego Karnawału.»

Inspektor Główny Stada Rządowego Koni w Janowie. Podaie do wiadomości powszechnej, iż w roku 1845 dla ułatwienia Mieszkańcom kraiu sposobności korzystania z Zakładu Stada Rządowego Koni, z upoważnienia Komisji Rząd: Spraw Wew: i Duchow:, przeznaczone są punkta na Stacje Stadne, do których Ogiery Prowincjonalne wysyłane zostaią: I. w *Gub: Warszawskiej*: 1) Wieś Wilanów pod Warszawą Ogierów 14; 2) M. Skierniewice ogierów 6; M. Konstantynów w Łęczyckiem ogier: 8; 4) M. Pow: Kutno ogier: 8; 5) M. Pow: Piotrków ogier: 8; 6) M. Pow: Sieradz ogier: 10. — II. w *Gub: Radomskiej*: 7) M. Gub: Radom ogierów 12; 8) M. Pinczów ogierow 12. — III. w *Gub: Lubelskiej*: 9) M. Gub: Lublin ogierów 12; 10) M. Janów w Pow: Bialskim ogier: 15; 11) Wieś Stanin pod Łukowem ogier: 8; 12) Wies Krzesłin pod Siedlcami ogier: 8; 13) Wieś Opole w Radzyńskim ogie: 7. — IV. w *Gub: Płockiej*: 14) Miasto Płońsk ogier: 8; 15) M. Pow: Przasnysz ogier: 8. — V. w *Gub: Augustowskiej*: 16) Wieś Piątnica pod Łomżą ogierów 12. — Otwarcie Stacji nastąpi d. 18 Lutego (1 Marca), i trwać będzie do 18/30 Czerwca r. b. W tym przeciągu czasu każdy z Mieszkańców może doprowadzać Klacze, do którejkolwiekbądź z wymienionych Stacji, iak to mu dogodniej wypadnie. Opłata od użycia celnego Ogiera po Rsr. 2 k. 70; klassy Iej po Rsr. 1 kop. 80; klassy IIej po Rsr. 1 k. 20; klassy IIIej kop. sr. 60. Dozoruiący nad Stacjami, maią sobie poruczonem stosowanie się w wyborze Ogierów, do życzeń Właścicieli Klaczy, a na dowód uiszczonej opłaty, zaraz przy pierwszem pokrywaniu, Kwity sznurowe, z Kontroli Stacyjnej wydawać są obowiązani. — Refer: Stanu, *Dulewski*. Sekr: Wydz:, *Welinowicz*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hauffuor Laura Guwernantka z Paryża; Morawjow Andrzej Radca Stanu z Petersburga; Stecki Felix Urzęd: z Kalisza; Wołowski Wal: Oby: z Jaktorowa; Zachert Wilhelm Oby: z Zgierza. (G. P.)

DONIESIENIA.

BANK POLSKI.

Podaie niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 5 (17) Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Banku w Warszawie pod Nr 743/4, odbędzie się publiczna licytacja na iednoroczne poczynaiąc od d. 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1846 r., wydzierżawienie Domu w Warszawie pod Nr 2242 przy ulicach Nalewki i Dzikiej położonego, prawem własności do Banku należącego. Każdy przystępuiący do licytacji, obowiązany będzie złożyć na vadjum summę Rsr. 1800 w gotowiźnie lub w Listach Zastawnych, która to summa nieutrzymuiącemu się przy dzierżawie, natychmiast po skończeniu się licytacji zwróconą będzie; vadjum zaś Plus-licytanta tytułem kaucji na pewność dopełnienia warunków licytacyjnych, aż do expiracji dzierżawy w depozycie Banku pozostanie. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 3450 w gotowiźnie. Plus-licytant cały postąpiony czynsz dzierżawny, obowiązany iest w ciągu dni 10 po licytacji uiścić. Inne warunki dzierżawne, codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, przez maiących chęć licytowania, przejrzane być mogą.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

BANK POLSKI.

Podaie niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 7/19 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Banku w Warszawie pod Nr 743/4, odbędzie się publiczna licytacja na iednoroczne poczynaiąc od d. 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1846 r., wydzierżawienie Domu na Pólkowie pod Warszawą, Nr 16 oznaczonego, prawem własności do SSrów A. S. Cohna należącego. Każdy przystępuiący do licytacji, obowiązany będzie złożyć na vadjum summę Rsr. 45 w gotowiźnie lub List: Zast:, która to summa nieutrzymuiącemu się przy licytacji, zwróconą będzie; vadjum zaś Plus-licytanta tytułem kaucji na pewność dotrzy-

mania warunków licytacyjnych, aż do expiracji dzierżawy w depozycie Banku pozostanie. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 60 w gotowiźnie. Plus-licytant cały postąpiony czynsz dzierżawy, obowiązany iest najdalej w ciągu dni 10 po licytacji wnieść do Kassy Banku. Inne warunki dzierżawne codziennie od godziny 10 z rana do 2 z południa, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, przez maiących chęć licytowania przejrzane być mogą.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

BANK POLSKI.

Podaie niniejszem do publicznej wiadomości, że w d. 7 (19) Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Banku, w Warszawie pod Nr 743/4, odbędzie się publiczna licytacja na iednoroczne poczynaiąc od d. 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1846 r., wydzierżawienie Domu w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 30 39/40 położonego, do Sukcesorów A. S. Cohna prawem własności należącego. Każdy przystępuiący do licytacji, obowiązany będzie złożyć na vadjum summę Rsr. 45 w gotowiźnie, która to summa nieutrzymuiącemu się przy dzierżawie, natychmiast po skończeniu się licytacji zwróconą będzie; vadjum zaś Plus-licytanta tytułem kaucji na pewność dopełnienia warunków licytacyjnych, aż do expiracji dzierżawy w depozycie Banku pozostanie. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 60 w gotowiźnie. Plus-licytant cały postąpiony czynsz dzierżawny, obowiązany iest najdalej w ciągu dni 10 po licytacji wnieść do Kassy Banku. Inne warunki dzierżawne codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu w Biurze Nacz: Kancelarji Banku Polskiego, przez maiących chęć licytowania przejrzane być mogą. Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.

Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

BANK POLSKI.

Podaie niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 5/17 Lutego r. b. o godzinie 10 z rana, w miejscu zwykłych posiedzeń Banku, w Warszawie pod Nr 743/4, odbędzie się publiczna licytacja na iednoroczne, poczynaiąc od d. 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1846, wydzierżawienie Domu w Warszawie pod Nr 1850 przy ulicy Zakroczymskiej położonego, prawem własności do Banku należącego. Każdy przystępuiący do licytacji, obowiązany będzie złożyć na vadjum summę Rsr. 150, w gotowiźnie lub w Listach Zastaw:, która to summa nieutrzymuiącemu się przy dzierżawie, natychmiast po skończeniu się licytacji zwróconą będzie; vadjum zaś Plus-licytanta tytułem kaucji na pewność dopełnienia warunków licytacyjnych, aż do expiracji dzierżawy, w depozycie Banku pozostanie. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 300 w gotowiźnie. Plus-licytant cały postąpiony czynsz dzierżawny, obowiązany iest najdalej w ciągu dni 10 po licytacji uiścić. Inne warunki dzierżawne codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu w Biurze Naczelnika Kancelarji B. P., przez maiących chęć licytowania przejrzane być mogą. Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.

Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

Moia BLICHARNIA, iuż 16 lat exystuiąca, na sposób Szląski urządzona, zacznie swoie czynności w końcu Marca r. b.; i zarazem upraszam Osoby interesowane, maiące ieszcze u mnie PŁÓTNA lub STOŁOWĄ BIELIZNĘ, która iuż od kilku lat gotowa, aby takową odebrać raczyły; gdyż w przeciwnym razie przymuszoną będę za składowe i za asekuracje, odpowiednie wynagrodzenie porachować. Dla wygody Prześ: Publiczności, a mianowicie dla okolic Warszawy, upoważniłam JP. Adolfa Boremskiego, utrzymuiącego Skład Sukna i Kortów przy ulicy Długiej pod Nrem 541, naprzeciw Kościoła po-Paulińskiego, do przyięcia do Blichu wszelkich Płucien, Chustek, Stołowej Bielizny, i t. p., u którego takowe w swoim czasie odebrać można będzie. Łódź dnia 20go Stycznia 1845. Emilja Kopisch. — Odwołuiąc się do poprzedniego Doniesienia, mam zaszczyt Prześw: Publiczność uwiadomić, iż w każdym czasie rzeczy wyż wymienione, do Blichowania przyięte będą. Warszawa dnia 29go Stycznia 1845 r. Adolf Boremski.

Osoba przybyła z Prowincji, chce przyiąć obowiązek do ZARZĄDZENIA DOMU na Prowincji lub tu w Warszawie, która zna dokładnie te obowiązki. Wiadomość w Zamku, w Królewskiej Malarni pod Nr 43.

Wszelkie obstalunki szycia BIELIZNY, HAFTÓW, tak kanwowych iako i innych białych, przyjmuią się za najumiarkowańszą cenę, przy ulicy Freta Nr 277, na 2m piątrze.

KAMIENICA w Rynku Nowego-Miasta pod Nrem 346 położona, składaiąca się z domu frontowego o dwóch Sklepach z Mieszkaniami i 2ch piątrach, tudzież z Oficyny; iest do wydzierżawienia od Wielkiej-Nocy r. b. Wiadomość u Właściciela Posesji przy ulicy Nalewki pod Nrem 2255 i 6.

W Drukarni przy ulicy Danielewiczowskiej № 617, są do nabycia niektóre zbywaiące Przedmioty, iako to: PISMA, Materjał, Rygały, Szafki, Kaszty próżne, Zetzbrety, Prassy, Deski do moczenia papieru, Stoły zdatne dla Introligatora, i t. p. Wyprzedaż rozpocznie się dnia 10go b. m. (iutro).

OGRÓD z drzewami fruktowemi, inspektowemi, do którego może być dodane i Mieszkanie, iest do wydzierżawienia; tamże potrzebna PANNA, umieiąca Krawieczyznę, pięknie szyć i inne roboty, z dobremi i pewnemi świadectwami. Wiadomość przy ulicy Pawiej Nro 2352.

SUMMA złp. 34,000, iest do wypożyczenia na 1szą hipotekę Nieruchomości, przy iednej z pryncypalnych ulic w Warszawie leżącej. Pośrednictwo Faktorów w tej pożyczce nie może mieć miejsca. Obszerniejsze warunki do wypożyczenia wskaże Adwokat Kobylański, przy ulicy Długiej pod Nr 589 mieszkaiący, dopiero w d. 15 Lutego r. b.; gdzie także można będzie odebrać AKTY po Mecenasie *Mędrzeckim* i Adwokacie *Podgórskim* pozostałe, za stawieniem dwóch Rekognoscentów.



SPRZEDAŻ **GITAR I NUT.**

Dwie wielkie Gitary, z których iedna sławnego Wiedeńskiego Fabrykanta Staufera, i TERTZ-GITARA, wszystkie z przyiemnym i mocnym Tonem; oraz znaczna ilość NUT Gitarowych po zbyt zniżonej sklepowej cenie, iako to: Koncerty Giulaniego z towarzyszeniem Fortepjanu lub Kwartetu, tegoż i innych Kompozytorów Sola, Duety i Tria na dwie Gitary lub Gitarę i Skrzypce, Fortepjan, Flet, Violoncellę, są do sprzedania w Sklepie Kupca Grydina 2go, przy ul: Nowy-świat w domu Nro 1251.

LICYTACJE Jutro. Ulica Miodowa Nr 484, Meble, Zegary, Obrazy, Dywany. Nowe Miasto Nr 324, różne Sprzęty. Ulica Pokorna Nr 2231, różne Sprzęty. Ulica Bielańska Nr 597, Futra niedźwiedzie. Ulica Sto-Jerska Nr 1767, Pantaljon mahon: Ulica Leszczyńska Nr 2791, Katrynki. Ulica Długa Nr 586 B, Warsztaty Stolarskie.

OGROD spacerny i fruktowy, Czarny zwany, przy ulicy Czarnej pod Nr 2179 położony, do którego wjazd od ulicy Franciszkańskiej i Bonifraterskiej, wraz z Mieszkaniem, oraz Kręgielnią, iest do wydzierżawienia od dnia 1 Kwietnia 1845 r.

Jest do wydzierżawienia **DOM ZAJEZDNY** w Mieście *Turku* w Rynku przy szose, od Śgo Jana r. b.; oraz **FOLWARK** z 5ciu Hub składaiący się, od Sgo Wojciecha r. b. O warunkach dzierżawy powziąść można wiadomość u Właściciela w Mieście Łasku pod Numerem 47 mieszkaiącego.

W pałacu zwanym Paca przy ulicy Miodowej Nro 493, 7 POKOI, Kuchnia angielska, Spiżarnia, na 1m piątrze od frontu, oraz Piwnica, Drwalnia, Wozownia na dwa powozy, Stajnia na 4ry konie, iest do wynaięcia od Wielkiej Nocy. Wiadomość u Rządcy pałacu.

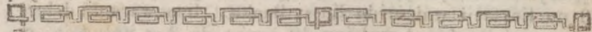
SKŁAD SZKŁA pod firmą Józefa Talmy, w domu pod Nr 369, obok Dobroczynności położony, w tych dniach zaopatrzonym został w pół-PORCELANĘ różnego gatunku, którą po cenach umiarkowanych przedaie; nadto do Składu tego nadszedł świeży transport SZKŁA, iako to: Tafli zwyczajnych lagrowych różnej wielkości, Szkła białego Aptecznego t. p., których również po cenach umiarkowanych dostać można.



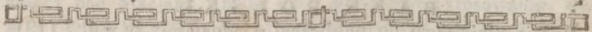
Trzy KONIE gniade, młode, rosłe, poiazdowe, z powodu wyiazdu, są do sprzedania. Wiadomość w Łazienkach Kurca.

Fabryka Świec Stearynowych *A. Epstajn* et *Levy*, zawiadamia Szanow: Publiczność, iż wyrabia nateraz przez nowy nabyty sposób ŚWIECE STEARYNOWE, co do białości, tylko alabastrowi równe, i śmiało wyrzec może, iż żadna Fabryka, chociażby najcelniejsza zagraniczna, nie może się z nią mierzyć ani co do białości Swiec, ani co do ich dobroci. Każdy **PAKIET WAŻĄCY SPEŁNA FUNT JEDEN** czyli łutów 32, sprzedaie się po cenie zwykłej; w Składach głównych przy ulicy Przechodniej Nro 949, przy ulicy Senatorskiej w Handlu P. Morytza *Sejdel* i *Spółki* obok Resursy, i u *Klepfisza* w domu P. *Kaftala*, przy ulicy Franciszkańskiej, i innych Składach.

Praktyczny Gorzelnik wydany przez *Neubert'a* posiadacza dóbr, uwagami zaś objaśniony przez Fryderyka *Kohl* 1845, cena zł. 2, iako też i w 1844 wydaną przezemnie praktyczną książkę o *Gorzelnictwie* cena zł. 5, Właścielom Gorzelń i Gorzelnikom, iako pożyteczne podręczne dziełko, polecam. Dziełka te we wszystkich Księgarniach, w Biurze technicznym P. *Ehestaedt* i umnie, są do nabycia. Księgarnie postronne otrzymuią zwykły rabat. Fryderyk *Kohl*, pałac Blanka na rogu ulic Senatorskiej i Danielewiczowskiej na Iszem piątrze.



Pięknych HYACYNTÓW, TULIPANÓW, TACETÓW i NARCYZÓW, kwitnących i rozkwitaiących, dostać można za Wolskiemi rogatkami w Ogrodzie Ohma, a to za pomierne ceny.



SANKI parokonne, bardzo mało używane, politurowane, z brązami i futrem, są do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 792.— Tamże znajduią się do zbycia SZOPY, pokryte suknem szaraczkowem, i FOTEL mahoniowy, wybity safjanem. Wiadomość powziąść można wchodząc w bramę na dole, po prawej stronie.



Pod Ołtarzewem z karczmy Mory zwanej, z dnia 4 na 5 w nocy, skradziono 6 KONI fornalskich, następuiącego opisu: 1) KOŃ szpakowaty wałach, lat 10: 2) KLACZ szpakowata, lat 6; 3) KLACZ szpakowata, lat 9; 4) skarogniada KLACZ, lat 8; 5) gniado-pstrokaty KOŃ, lat 10; i 6) skarogniady ciemno-pstrokaty, lat 6; w połszorkach i lejcami surowcowemi. Kto wyśledzi i da znać do Drukarni Kurjera, zapewnia się mu nagrody złp. 200.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek, przy ulicy Freta N. 271.

Guwernerowie i Guwernatki z wyższem i niższem usposobieniem z muzyką i bez; Bony Niemki, Szwajcarki i Francuzki, w chlubne opatrzone świadectwa, życzą przyiąć obowiązek w Warszawie lub na Prowincji. Szan: Publicz: zaszczycaiąc mnie ciągłem zaufaniem, raczy i teraz pamiętać o podpisanej.

Paulina *Zwolińska*.

Dziś rano zimna stopni 14. Wczoraj w południe 7.

TEATR. Jutro w Teatrach niebędzie widowisk; w Sali Redutowej wieczorem KONCERT JPP. *Deler* i *Piatti;* także Artyści włoscy wykonaią różne śpiewy.

Uwiadamiam Szano: Publiczność, iż od dnia dzisiejszego, codziennie, w moiej Piekarni wypiekanem będzie różnego gatunku **CIASTO** do *Herbaty* i *Kawy*, a li tylko w sklepie Nro 113 przy ulicy Piwnej pod Dzwonnicą Kościoła XX. Augustjanów, sprzedawanem, iako to: OBWARZANKI Petersburgskie sztuk 3, gr. 5; PALUSZKI i ROGALKI Wiedeńskie, para gr. 5; BUŁECZKI Krakowskie postne z Anyszkiem, para gr. 5, większe po gr. 10 i po gr. 20 sztuka; CHLEB Węgierski po gr. 10, po gr. 20 i po zł. 1 bochenek; SUCHARKÓW Warszawskich tuzin gr. 12; BUŁECZEK Berlińskich i Karlsbadzkich, sztuk 3, gr. 5, a to wszystko z najlepszej mąki Siedleckiej.

T. Cwikiel.

Jutro u *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Sniadanie: Pieczeń cielęca z sałatą i angielska, Kapłon, Kaczka, Zrazy z owarzanką, Nelsony, Bigos hultajski, Mostki z groszkiem, Kiełbasy, Frykas, Ozór, Barszcz i Ryby.

Do dzisiejszego Kurjera, dla Prenumeratorów na Prowincji, dołączaią się PRAKTYCZNE OBJAŚNIENIA, dotyczące zabezpieczeń na życie, wyięte z Zbioru urządzeń i wiadomości tyczących się ubezpieczeń w Królestwie Polskiem.